

Grygierek: Integracja i działanie

Data publikacji: 24.01.2012 7:30

Przez integrację i wspólne działanie buduje się tożsamość gminy –z Anną Grygierek, Burmistrzem Strumienia rozmawia Jan Bacza.

W ubiegłym roku oddaliście do użytku galerię Pod Ratuszem i budynek w Zabłociu. To miejsca, które sprzyjają integracji wśród mieszkańców?

Tak. Jednym z celów mojej kadencji było organizowanie warunków do spotykania się i działania. Tworząc place zabaw, remontując świetlice, urządzając telecentra myśleliśmy wspólnie z radnymi o każdej miejscowości. W Drogomyślu rozbudowano szkołę i powstało Miasteczko Ruchu Drogowego. W Pruchnej - Gminne Centrum Integracji Wsi, w Bąkowie będziemy w tym roku remontować budynek OSP, w którym mieści się również świetlica środowiskowa. Jest to inwestycja bardzo mocno oczekiwana przez mieszkańców. Modernizację planujemy zakończyć w 2013 r.

W Zbytkowie powstał plac zabaw i nowe oblicze zyskało przedszkole. To na razie pierwszy etap, teraz przygotowujemy się do drugiego etapu. Ponadto dostaliśmy środki finansowe na zagospodarowanie centrum sołectwa.

W Strumieniu m.in. wykonano termomodernizację gimnazjum, boisko ze sztuczną nawierzchnią, galerię Pod Ratuszem, park z fontanną solankową. W tym roku zostanie zakończona termomodernizacja przedszkola. W Zabłociu stanął budynek wielofunkcyjny zlokalizowany przy boisku LKS Orzeł Zabłocie. Kiedyś w tym miejscu była stodoła. Podczas spotkania z mieszkańcami na temat planu odnowy miejscowości pierwszą rzeczą, której chcieli było miejsce do wspólnych spotkań. Nowoczesne, wygodne pomieszczenia znalazła tam również świetlica środowiskowa.

Wynika z tego, że idea integracji jest bliska nie tylko Pani, ale również mieszkańcom gminy Strumień.

Myślę, że tak, bo to właśnie oni są inspiratorami wielu działań. Gdyby tylko popatrzeć na to, co działo się w okresie świąteczno-noworocznym w gminie, to już widać ich zaangażowanie. Było gminne kolędowanie, były wystawiane jasełka, w których uczestniczyły nie tylko dzieci i młodzież, ale także dorośli. Ogromne przedsięwzięcie związane ze Strumińskim Betlejem. Wszystko, co dzieje się wokół szopki to również ciężka praca mieszkańców pod okiem księdza Pawła Hubczaka.

Poza tym w gminie działają stowarzyszenia, które również organizują wiele przedsięwzięć. W Pruchnej, Drogomyślu czy Zabłociu odbywają się koncerty i spotkania z ciekawymi ludźmi.

Uważam, że ludzie coraz częściej chcą wychodzić z domu, przebywać wśród przyjaciół i znajomych, jest to dobry sygnał. Bo jeżeli mieszkaniec uczestniczy w tym, co się dzieje wokół, to bardziej się identyfikuje z gminą i wzbogaca ją o część siebie.

Integracja to bardzo ważna idea, jednak czy mieszkańcy nie woleliby chodzić po dobrych drogach, chodnikach...

Oczywiście modernizujemy również drogi, chodniki, budujemy oświetlenia. W ciągu ostatnich pięciu lat udało się dużo zrobić jeśli chodzi o rozwój inwestycji drogowych, natomiast potrzeb jest bardzo wiele. Jednak trzeba zaznaczyć, że od 2006 r. wydatki na drogi wzrosły o 100%.

W pierwszej kolejności realizowane są te inwestycje, na które otrzymujemy dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Niestety jeśli chodzi o drogi to tych środków jest niewiele. Udało nam się dostać pieniądze na dwie: Kościelną i Młyńską. Jest to rozwiązanie kompleksowe, bo ulica Młyńska łączy się z drogą powiatową i wojewódzką. Jest przy niej zlokalizowane przedszkole, hala sportowa, szkoła podstawowa.

Natomiast w sołectwach głównie są robione drogi i chodniki ze środków z budżetu gminy. Po powodzi udało nam

się też dostać środki na poprawę infrastruktury, która ucierpiała w czasie powodzi. Generalnie w każdej gminie priorytetem są drogi i chodniki natomiast nie możemy zapominać o innych dziedzinach.

Taki złoty środek...

Budżet jest mniejszy niż ilość potrzeb. Nie zapominam o drogach i chodnikach, ale nie można też zapominać o działaniach, które integrują. Bo to przez integrację i wspólne działanie buduje się tożsamość gminy, dzięki niej łatwiej się zaangażować, pomóc drugiemu człowiekowi.

W niemal każdym sołectwie jest miejsce, w którym mogą się spotkać mieszkańcy. Taką najnowszą zakończoną inwestycją jest budynek w Zabłociu.

Tak. To pawilon inny niż pozostałe. W salach są kominki, które tworzą rodzinny klimat, jest zaplecze kuchenne, miejsce dla świetlicy środowiskowej. Na zewnątrz jest plac zabaw, parking i grill. To jest w odróżnieniu od Gminnego Centrum Integracji Wsi w Pruchnej miejsce kameralne. Również sala w Bąkowie będzie miała inne funkcje. Wszystkie trzy obiekty będą się uzupełniać. Generalnie cel jest taki by mieszkańcy się tam spotykali, by się tam odbywało wiele ciekawych wydarzeń .

Wydaje się że mieszkańcy sołectw powinni być zadowoleni. A co z mieszkańcami miasta?

Staram się zarządzać gminą jako całością. Wiele inwestycji mogłoby być zlokalizowanych w innych miejscach. Często inwestycje jakich się podejmujemy, to przywracanie do życia starych obiektów w złym stanie technicznym. W tym roku startujemy z bardzo dużym zadaniem jakim jest remont basenu. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego – rewitalizacja Małe Miasta udało nam się pozyskać dofinansowanie w wysokości 85% do tej inwestycji.

Główny cel jest taki by obiekt był czynny przez cały rok, dlatego na starym basenie powstaje Miejskie Centrum Kultury i Rekreacji wraz z siedzibą Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Ten projekt będzie uzupełnieniem całości, bo przy basenie będzie i plac zabaw, i korty tenisowe tu swoje miejsce znajdą też organizacje pozarządowe. Obok jest przedszkole, szkoła podstawowa, biblioteka.

Jak Pani wyobraża sobie połączenie tak różnych funkcji w jednym kompleksie?

Basen będzie odkryty i wykorzystywany od 2 do 3 miesięcy w sezonie, tak jak było do tej pory. Natomiast poprzez zamontowanie w nim solarów do podgrzewania wody liczymy, że uda się nam wydłużyć sezon.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury także zyska nową przestrzeń do swojej działalności. Latem imprezy plenerowe organizowane są głównie na rynku i w parku, więc obie działalności nie będą się wykluczać. Natomiast zimą więcej imprez i spotkań będzie się odbywało w zmodernizowanym, nowoczesnym obiekcie, dzięki czemu Miejskie Centrum Kultury i Rekreacji – będzie tętniło życiem również zimą.

Podjęcie się realizacji tego przedsięwzięcia wymagało trudnych decyzji oraz współpracy i wsparcia ze strony Rady Miejskiej.

Dziękuję za rozmowę